

VARIA

Małgorzata Kowalska

Relewancja i redundancja w opisie materiału onomastycznego (na przykładzie nazwisk z osiemnastowiecznych ksiąg metrykalnych)

Artykuł dotyczy struktury nazwiska w XVIII wieku. Nazwisko według słowników współczesnej polszczyzny¹ to: „nazwa rodowa wspólna dla całej rodziny, którą dzieci przybierają zazwyczaj po ojcu, a żona po mężu”. Problematyka ta ma bardzo bogatą literaturę dotyczącą zarówno teorii funkcjonowania nazwiska, jak też historii i analizy struktury nazwisk polskich. Motywem podjęcia tutaj tego zagadnienia stały się nie w pełni wykorzystane jeszcze źródła materiałów, jakimi są księgi metrykalne, w tym na przykład księgi z Pisarzowej.

Pisarzowa, wieś, w której zostały zebrane nazwiska, położona jest w dawnym województwie krakowskim (obecnie małopolskim) i otoczona od północy Pasmem Łososińskim. Od zachodu znajduje się bezleśny pagórek (568 m n.p.m.), od południa pasmo Litacza (652 m n.p.m.), którego grzbietem biegnie droga Limanowa – Nowy Sącz. Kotlina otwarta jest jedynie ku wschodowi, chociaż w dali widoczne są długie, zalesione grzbiety Beskidu Sądeckiego. Pisarzowa leży na niewielkim dziale wodnym pomiędzy potokami Mordarka i Smolnik. Jako wieś królewska istniała od XIII wieku, parafia powstała jednak nieco później. W 1327 roku była we wsi kaplica obsługiwana przez księży dojeżdżających z Nowego Sącza. W XIV wieku, jak wynika z wykazów świętopietrza, było w Pisarzowej około 60 mieszkańców. W 1478 roku król Kazimierz Jagiellończyk potwierdził sołectwo wsi na prawie magdeburskim. „Prawdopodobnie wcześniej ustrój wsi opierał się o prawo polskie. Wsią zarządzili kmiecie. Wieś dzieliła się na osiedla, które powstawały na poszczególnych rodach kmiecych. W osiedlu był zazwyczaj jeden kmięć, dwóch zagrodników i kilku komorników. Wieś stanowiła ściśle zamknięty w sobie świat”². Poza tym najważniejsze potrzeby mieszkańców zaspokajali miejscowi rzemieślnicy wiejscy: cieśla, stolarz, krawiec, tkacz, garbarz, szewc, kuśnierz, bednarz i kowal.

¹ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. II, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 876.

² A. Górszczyk, „Materiały Etnograficzne Powiatu Limanowskiego” 1974, z. 2, s. 71.

Celem niniejszego artykułu jest wstępna charakterystyka nazwisk z Pisarzowej zapisanych w XVIII wieku w księgach metrykalnych *Liber Natorum*, które znajdują się na miejscowej plebanii. Zapisy źródłowe w *Liber Natorum* prowadzone są bez przerw, co dodatkowo podkreśla ich znaczenie dla celów badawczych. Księgi te prowadzone są od 1640 roku i liczą obecnie 10 tomów.

W materiale badawczym nie uwzględniłam wszystkich nazwisk, ponieważ niektóre z nich uległy zamazaniu lub są nieczytelne, zwłaszcza te z pierwszych ksiąg. Warto dodać, że wpisy do ksiąg *Liber Natorum* od początku ich istnienia aż do grudnia 1975 roku prowadzone były po łacinie. W wyniku postanowień Soboru Watykańskiego II od stycznia 1976 roku do chwili obecnej wpisy do ksiąg dokonywane są po polsku. W zapisach metrykalnych poza danymi osobowymi dotyczącymi imion dziecka występują imiona i nazwiska rodziców naturalnych, rodziców chrzestnych, a niekiedy nazwy wykonywanych przez nich zawodów. Księgi te są źródłem informacji o różnego typu uroczystościach, o wydarzeniach z życia parafii i jej mieszkańców, dostarczają także danych językowych, w tym o zwyczajach ortograficznych w różnych okresach historii polszczyzny.

Do analizy wybrany został materiał z lat 1777–1798. Wybór ten nie jest przypadkowy, gdyż te właśnie dane zawierają ciekawe informacje z zakresu pisowni w owych czasach. Była ona jeszcze wtedy chwiejna i niekonsekwentna. Są one także dowodem na to, że do prowadzenia ksiąg metrykalnych była upoważniona określona osoba. Z kolei lata 1788–1798 stanowią dla wsi „złoty okres” zmian politycznych i kulturalnych. Dają się zaobserwować nowe tendencje w jej rozwoju. Dzieje się to za sprawą tych mieszkańców, którzy powracają z innych krajów, najczęściej z drugiej półkuli, dokąd wyjeżdżali w poszukiwaniu chleba, gdzie pracując z „iście chłopskim uporem”, dochodzili do znacznych majątków. Powróciwszy do ojczyzny, budowali domy zgodnie z nową modą, szerokie, obszerne, widne. Zakładali sady owocowe, zaopatrywali się w maszyny rolnicze.

Materiał obejmuje 150 nazwisk. Do jego opisu wykorzystałam typologię Henryka Borka³ przeprowadzoną w oparciu o strukturalno-semantyczną klasyfikację Stanisława Rosponda⁴. Ukazuje ona nie tylko różne modele kreacji nazwisk, ale także uwzględnia tworzywo językowo-onomastyczne, z którego nazwiska się wywodzą. Przede wszystkim trzeba odnotować fakt, że brak tu nazwisk złożonych. Występują nazwiska dwojakiego typu: prymarne, czyli przeniesione do klasy nazwisk apelatywa, i sekundarne, czyli derywaty słowotwórcze.

Do pierwszej grupy zaliczyć można np.:

- 1) nazwiska równe nazwom przedmiotów: *Mąka, Rzeszoto, Siekiera*;
- 2) nazwiska równe nazwom zwierząt: *Kaczor, Lis, Raczek, Pstrąg, Zajac*;
- 3) nazwiska równe nazwom ptaków: *Dudek, Gawron, Sikora, Wrona, Wróbel, Zięba*;

³ H. Borek, *Diachroniczne i synchroniczne klasyfikacje nazwisk polskich*, Z Polskich Studiów Sławistycznych. Językoznawstwo, Warszawa 1978, s. 450, 451.

⁴ S. Rospond, *Słownik nazwisk śląskich*, t. 1, Warszawa 1976, s. 15.

- 4) nazwiska równe nazwom roślin: *Cebula, Krzak*;
- 5) nazwiska równe toponimom: *Górka*;
- 6) nazwiska oznaczające zawody: *Bednarz, Kowalczyk, Szewczyk*;
- 7) nazwiska nazywające funkcje społeczne: *Marszałek*;
- 8) nazwiska oznaczające pojęcia oderwane: *Bieda*;
- 9) nazwiska równe imionom własnym: *Augustyn, Serafin, Tobiasz, Urban*;
- 10) nazwiska równe etnonimom: *Słowiak*.

Nazwiska sekundarne mogą być derywowane od podstaw genetycznie apelatywnych lub onomastycznych, np.:

- z formantem *-ski* (z wariantami): *Bernacki, Branicki, Górski, Kowalski, Majdecki, Lisicki, Łazarski, Morawski, Michalski, Nidecka, Pawłowski, Różański, Stałowski, Widomski, Sroczyński, Wysowski, Zabrzański, Zarębski*;
- z formantem *-ik*: *Dudzik, Gawlik, Leśnik, Łukasik, Michalik, Pawlik, Tomasiak, Wojsik*;
- z formantem *-ak*: *Czarniak, Gawlak, Leśniak, Mamak, Nowak, Woźniak*;
- formantem *-ek*: *Bednarek, Dryjek, Dudek, Frączek* (Franciszek), *Łuszczek, Rosiek, Ścianek*;
- z formantem *-ewicz*: *Andrusikiewicz, Czajewicz, Marmilewicz*;
- z formantem *-owicz*: *Sygnarowicz* (sygnar? ‘dzwonek’), *Wąsowicz*;
- z formantem *-czyk*: *Krolczyk* (król), *Szymczyk*;
- z formantem *-eń*: *Smoleń* (smoła lub smolić);
- z formantem *-as*: *Wojtas* (wójt);
- z formantem *-acz*: *Migacz*;
- z formantem *-or*: *Lachor* (Lach);
- z formantem *-oń*: *Białoń, Cichoń, Dzierżoń, Zimoń*;
- z formantem *-l-, -ł-, -al-, -ala*;
- z formantem *-ala-, -el(a)* np. *Cabała, Pękala*.

Z analizy wynika, że większą część stanowią nazwiska sekundarne. Z primarnych pierwszą pozycję zajmują nazwiska pochodzące od nazw zwierząt (11). Wśród nich przeważają takie, które mają negatywne konotacje wartościujące. Są to wyrazy tworzące przezwiska antroponimiczne, konotujące wrzaskliwość, np. *Gawron, Kaczor, Wrona*; tchórzostwo, płochliwość, np. *Wróbel, Zajac*; i fałszywość, podłość, np. *Lis, Rak*. Z kolei *Sikora* opiera się na przypisaniu człowiekowi cechy wesołości. Wynika z tego, że nazwy zwierząt są podstawą porównań cech i zachowań ludzkich⁵. W przeważającej części nazwy zawodów, pełnionych funkcji społecznych stanowią formy równe wyrazom pospolitym, np. *bednarz*⁶ to ‘rzemieślnik wyrabiający naczynia z klepek, z drewna’. Według Marii Wojtyły-Świeżowskiej⁷, „sufiks *-arz* pełni

⁵ H. Górny, *Nazwiska mieszkańców wybranych miejscowości dawnej ziemi sanockiej w świetle interferencji etniczno-językowej (XV–XIX w.)*, Rzeszów 2004, s. 62.

⁶ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I, Warszawa 1978, s. 135.

⁷ M. Wojtyła-Świeżowska, *Nazwa zawodu – przezwisko – nazwisko. O cieśli i cieślaku*, [w:] *Munuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślakowa oblata*, red. K. Rymut et al., Kraków 2006, s. 534.

funkcję podwójną: strukturalną, włączającą derywat do formacji podmiotowych, ale jednocześnie jest operatorem sygnalizującym agentywność podmiotu, i – co istotne dla naszej kategorii nazw – agentywność nie ogólną, lecz taką, która ma charakter w zasadzie znamionujący – jest stała, profesjonalna. Sufiks tworzy nazwę zawodu, na którą składa się kilka komponentów: umiejętność, specjalizacja, wykonawstwo stałe jako powinność lub zarobek. Sufiks zatem ma wartość mutacyjno-modyfikującą. Marszałek⁸ oznaczał osobę, która sprawowała, ‘najwyższy stopień wojskowy’. Nazwiska te powstały w wyniku onimizacji.

Pozostałe, mniej liczne, to nazwiska równe imionom własnym (4) i etnonimom (1).

Wśród nazwisk równych imionom znalazły się m.in.: *Augustyn, Serafin, Tobiasz* i *Urban*. Są one efektem transonimizacji.

„Wyrazy pospolite cechuje redundancja, czyli nadmiar i zbędność informacji, podczas gdy nazwy własne są z reguły pozbawione redundancji i wykazują cechy relevancji. Redundancja polega na tym, że nie usłyszawszy wyraźnie wyrazu pospolitego, możemy się go domyślić z kontekstu. Na przykład trudno się domyślić, czy chodziło o Kowalskiego czy Kowalewskiego⁹”. Nazwiska będące efektem onimizacji miałyby dodatkową cechę semantyczną. Pewne elementy słowotwórcze mają informację naddaną. Derywaty niosą informację o płci i stanie cywilnym danej osoby. Derywowane nazwiska kobiet z sufiksem *-owa, -ina* zawierają dodatkową informację o nazwisku. Morfologicznie sufiks *-ina* w historii powstawania nazwiska był niezbędnym elementem. Obecnie, w kontaktach oficjalnych, wycofuje się i nie jest konieczny.

„Relevancja postuluje wyodrębnienie w opisie językowych elementów i cech istotnych, tzn. cech pełniących określone funkcje w komunikacji językowej, od elementów i cech nieistotnych dla komunikatywnej funkcji językowej, np. w zakresie systemu dźwiękowego do relewantnych należą cechy pełniące funkcję dystynktywną czy delimitacyjną¹⁰”. Za relewantne należy uznać nazwisko, które nazywa, identyfikuje nosiciela nazwiska na tle innych nosicieli nazwisk i odróżnia rodzinę.

W przypadku niektórych nazwisk trudno rozstrzygnąć, czy są one efektem onimizacji, czy transonimizacji. Występująca w źródłach nazwa *Górka* „mogła powstać w wyniku onimizacji lub transonimizacji”¹¹. Wyraz *Słowiak* pierwotnie oznaczał Słowianina.

Wśród derywatów sufiksalnych do najbardziej powszechnych należały: nazwiska z przyrostkami: *-k-, (-ak, -ek, ik/-(-cz)yk)*, *-ewicz, -owicz* oraz *-ski* (z wariantami). Najczęstsze nazwiska to te z przyrostkiem genetycznie odmiejscowym na *-ski* (z wariantami; 19). Według Witolda Mańczaka są one „typowo rozpowszechnionym two-

⁸ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. II, s. 112.

⁹ H. Górniewicz, *Wstęp do onomastyki*, Skrypty Uczelniane, Gdańsk 1988, s. 11.

¹⁰ *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, 1999, s. 493.

¹¹ H. Górny, *Nazwiska mieszkańców...*, *op. cit.*, s. 74.

rem nazwiskowym¹². Natomiast Józef Bubak stwierdził, że „nazwisko na *-ski* ustala się w Polsce jako polskie, szlacheckie i staje się tytułem dumy dla tych, którzy je noszą, a celem pożądanym dla innych¹³”. Dowodzą tego fakty historyczne. Istnieje w nich zapis, że Ksawery Branicki był właścicielem dóbr ziemskich Pisarzowej i Strzeszyc. Z kolei Katarzyna Skowronek zauważyła, że „element wartościowania, obecny też w strukturach nazwiskowych typu *-ski // -cki* uświadamia, że nazwisko w potocznej świadomości użytkowników języka jest kategorią naturalną, a więc ma charakter prototypowy (istnieją «lepsze» i «gorsze» okazy tej kategorii). Natomiast jako kategoria naukowa (obiekt zainteresowania językoznawcy) jest opisywane za pomocą klasycznej definicji cech koniecznych i wystarczających¹⁴. Drugą pozycję zajęły nazwiska z formantem *-k-*, tj. *-ek* (7), *-ik* (8), *-ak* (9). Stanisław Rospond stwierdził, iż „przyrostek *-ak* jest typowy dla Polski północno-wschodniej: *Ambroziak, Antosiak*. Jest to niewątpliwa stratygrafia tych formacji z *-k-*: północ Polski *-ak* (...), południe zaś *-ek, -ik*¹⁵”. Nazwiska pochodzące od imion derywowanych to: *Michalik, Łukasik, Pawlik* i *Tomasik*. Z kolei nazwy derywowane od przymiotników oznaczające nosicieli cech utrwały się w antroponimach z sufiksem *-oń*, np. *Białoń (biały), Cichoń (cichy)* i *Zimoń (zimny)*.

Charakterystyczną cechą nazwisk było zapisywanie ich w postaci gwarowej. To samo etymologicznie nazwisko można było spotkać pod różnymi zapisami graficznymi. Widać to było szczególnie w latach: 1777–1787. W ten sposób odzwierciedlały język mówiony.

Często nazwisko stawało się przezwiskiem. Zdaniem Aleksandry Cieślukowej, „przezwiska wnosili do nazw wiele fonetycznych elementów gwarowych, np. «o» w miejsce pochylonego «r»: *Bogacz, Bogocz, Cieślunka*”¹⁶. W badanych księgach metrykalnych *Liber Natorum* formy gwarowe występowały w nazwiskach: *Ciółowna // Ciolówna // Ciulina // Ciulonka, Danielczonka // Wróblowna // Wróblówna // Wróblonka*. W materiale badawczym odnaleźć można także archaiczne ślady grafii w postaci pisowni „l” przez „i”. Był to „dawny sposób nieodróżniania «l» od «i» i pisownia obu tych spółgłosek jednym znakiem «l»...”¹⁷. Stąd obok *Ciuły* istniał zapis *Ciula* (1781), zamiast zaś *Marszałka* pojawił się *Marszałek* (1778).

Dość powszechny był zapis „j” jako „y” i „u” jak „ó”. Wiązało się to z tym, że język łaciński nie znał samogłoski „ó”. Takie zapisy odnotowałam w 1784 roku. Ich przykładami są takie nazwiska jak: *Gurszczyk, Gurka, Sieyka, Seymey, Tobiasz, Tobijasz, Woytas // Wojtas*.

Józef Bubak stwierdził, iż „panuje dość powszechne przekonanie, że im nazwisko napisane bardziej nieortograficznie (z punktu widzenia dzisiejszej pisowni), tym

¹² W. Mańczak, *Typowe nazwisko polskie*, Onomastica, t. XXI, 1976, s. 69.

¹³ J. Bubak, *Księga naszych nazwisk*, Wrocław 1973, s. 95.

¹⁴ K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie*, Kraków 2001, s. 114.

¹⁵ S. Rospond, *Słownik nazwisk śląskich*, op. cit., s. 15.

¹⁶ A. Cieślukowa, *Antroponimia Polski*, „Ling Varia”, Pórocznik Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego 2006, nr 1, s. 96.

¹⁷ *Ibidem*, s. 97.

starsze, i oczywiście coś w tym prawdy jest, jest to w każdym razie dowodem, że ród w dawnych już czasach miał nazwisko ustalone także i graficznie i przykładał wagę do tego, aby przypadło ono potomkom w niczym niezmienione¹⁸”. Obok nich wynotowałam także formy patronimiczne (odojcowskie) utworzone za pomocą przyrostków *-ewic(z)* i *-owic(z)*. Pojawiały się one sporadycznie. Źródła potwierdzają szerszy zakres występowania przyrostka *-ewicz* (3). Nie są to nazwiska rodzime. Witold Taszycki¹⁹ i Stanisław Rospond²⁰ uważali, iż „nietypowe w języku polskim *-ewicz*, *-owicz* jest wyraźnym ukraiinizmem lub rusycyzmem”. Według opinii onomastów, „sufiksy *-ewic(z)*, *-owic(z)* pierwotnie wskazywały na relacje rodzinne”²¹.

Rzadkim zjawiskiem był rozkład nosówki. Należały do nich nazwiska: *Fronczek* (1786), *Senzimier* (1784) i *Zarębski // Zarembski* (1874).

Na osobną uwagę zasługują nazwiska żon i córek. W analizowanym okresie są one wyłącznie derywatami, tworzonymi od nazwisk mężów (ojców). Niezależną od stanu cywilnego jednolitą postać mają nazwiska typu przymiotnikowego o zakończeniu *-ska*, *-cka*. W pozostałych wypadkach postać nazwiska żeńskiego uzależniona jest od stanu cywilnego nosicielki. Do derywacji nazwisk żon służyły sufiksy: *k*, *-owa*, *-inal/-yna*. Do tworzenia nazwisk żon wykorzystano sufiksy: *-ównal/-owna*, *-ankal/-onka*. W wypadku nazwisk żon widać wyraźną repartycję sufiksów uwarunkowaną fonologicznym kształtem wygłosu nazwiska. Sufiks *-owa* łączy się z nazwiskami zakończonymi na spółgłoskę (*Migaczowa*), natomiast od nazwisk męskich zakończonych na *-a* tworzą żeńskie za pomocą sufiksu *-inal/-yna* (*Ciulina*). Analogiczne są podstawy zróżnicowania użycia sufiksów *-ównal/-owna* oraz *-ankal/-onka*, tworzących nazwiska córek (*Zajęcowna // Ciulonka*, *Gabalonka*, *Wronionka*). Pewne rozchwianie tej zasady obserwuję od nazwisk zakończonych na spółgłoski miękkie, gdzie zdarzają się dublety (typu *Wróblowna // Wróblonka*, *Zbosiowna // Zbosionka*). Pojawiły się też zapisy potwierdzające tworzenie nazwisk córek z sufiksem *-onka* od nazwisk zakończonych na *-ski* (*Tokarszczonka*, *Zakrzowszczonka*).

Zebrany materiał jest nie tylko typowy dla omawianego regionu, ale także wkomponowuje się w ogólnopolskie nazewnictwo. Wśród prymarnych dominują nazwiska pochodzące od nazw zwierząt. Postrzeganie człowieka przez ich pryzmat jest jednym ze składników językowego obrazu świata. Natomiast wśród najbardziej produktywnych nazwisk sekundarnych przeważają antroponimy z sufiksami na *-ski* (z wariantami), a także derywaty słowotwórcze z *-k*, *-ak*, *-ik*, *-ek*. Zapisy źródłowe potwierdzają opinię Agnieszki Myszkii²², że „nazwiska derywowane zwykle mają przewagę nad prymarnymi”. Tendencje rozwojowe w żeńskich formacjach odojcow-

¹⁸ J. Bubak, *Księga naszych nazwisk*, op. cit., s. 110.

¹⁹ W. Taszycki, Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, nr 5, Kraków 1924, s. 11.

²⁰ S. Rospond, *Mówią nazwy*, Warszawa 1976, s. 122.

²¹ H. Górny, *Nazwiska mieszkańców...*, op. cit., s. 86.

²² A. Myszkia, *Struktura nazwisk mieszkańców parafii Fryszak na podstawie wybranych zapisów z ksiąg metrykalnych*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Językoznawstwo, nr 4, z. XX, 1997, s. 238.

skich widać w przewadze sufiksu *-ówna*. Z kolei wśród odmeżowskich dominuje sufiks *-owa*. Ekscerpcja materiału dowiodła, że sposób konceptualizacji rzeczywistości pozajęzykowej tkwi zakorzeniony w specyfice tego obszaru.

Relevance and Redundancy in Description of Onomastic Material (from the Public Register of Piszczowice Village)

Abstract

The material gathered by the author is not only typical for the discussed region (the district of Nowy Sącz) but is also introduced into general Polish onomastics. Among primary surnames dominate these derived from names of animals. Perceiving humans in such a light is one of elements combining a linguistic image of the world.

Among the most productive secondary surnames dominate anthroponyms with suffixes ending with *-ski* as well as derivations with derivational affixes *-k*, *-ak*, *-ik*, *-ek*.